

POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. Ł.
przeciwko Funduszowi Obsługi Zadłużenia Zagranicznego w W.
w likwidacji o bonus,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 stycznia 2017 r.,
skargi kasacyjnej powódki od postanowienia Sądu Okręgowego w W.
z dnia 15 lipca 2015 r., sygn. akt XXI Pa [...],

**uchyla zaskarżone postanowienie, znosi postępowanie przed
Sądem Okręgowym od dnia 3 kwietnia 2015 r. i przekazuje
sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 7 maja 2013 r. oddalił apelację powódki M. Ł. od wyroku Sądu Rejonowego w W. , którym oddalono jej powództwo przeciwko Funduszowi Obsługi Zadłużenia Zagranicznego w likwidacji w W. o zasądzenie kwoty 37.656 zł tytułem bonusu.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego, wyrokiem z dnia 18 listopada 2014 r. (II PK 4/14) uchylił zaskarżony

wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 15 lipca 2015 r. uchylił zaskarżony wyrok i umorzył postępowanie w sprawie.

Sąd Okręgowy w motywach orzeczenia w pierwszej kolejności podniósł, że w dniu 31 grudnia 2014 r. dobiegł końca proces likwidacji pozwanego Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego (dalej jako FOZZ lub Fundusz) Minister Finansów M. S. w dniu 5 stycznia 2015 r. zatwierdził bowiem bilans zamknięcia Funduszu sporządzony przez likwidatora M. M., co wynika z informacji zamieszczonej na stronie internetowej Ministerstwa Finansów. Stosownie do art. 12 i 13 ustawy z dnia 14 grudnia 1990 r. o zniesieniu i likwidacji niektórych funduszy (Dz.U. Nr 89, poz. 517), po zatwierdzeniu bilansu zamknięcia przez Ministra Finansów pozostałe po likwidacji funduszu środki majątkowe przechodzą na rzecz Skarbu Państwa. Środki pieniężne podlegają przekazaniu na rachunek dochodów budżetu państwa. Sąd Okręgowy wskazał, że w związku z likwidacją pozwany FOZZ nie pozostawił następcy prawnego, cały majątek spieniężono w toku postępowania likwidacyjnego, nie istnieje też podmiot, który przejąłby zobowiązania państwowej osoby prawnej z mocy prawa. Z kolei nieusuwalna następcza utrata zdolności sądowej uzasadnia umorzenie postępowania na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. Stanowisko takie zaprezentował Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 lutego 2002 r., V CKN 1100/00 (OSNC 2003 nr 1, poz. 11 z glosą W. Broniewicza OSP 2003 nr 7-8, poz. 95) oraz z dnia 14 kwietnia 2011 r., II PK 267/00 (LEX nr 795781). W judykatach tych przyjęto, że nieusuwalna następcza utrata zdolności sądowej strony uzasadnia umorzenie postępowania na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. bowiem konsekwencją ujawnienia w postępowaniu (...) definitywnego braku ogólnego następcy prawnego powoda jest niedopuszczalność wyrokowania. Wobec tego Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. uchylił zaskarżony przez powódkę wyrok Sądu Rejonowego i umorzył postępowanie w rozpoznawanej sprawie.

Skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego wniosła powódka. Skarga kasacyjna została oparta na obydwu podstawach. Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności:

1) art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 355 § 2 k.p.c. i art. 133 § 3 k.p.c. przez pozbawienie jej możliwości obrony swych praw wskutek wezwania do wskazania następcy prawnego pozwanego jedynie skarżącej, nie zaś jej pełnomocnika oraz wskutek umorzenia postępowania na posiedzeniu niejawnym bez wezwania pełnomocnika do zajęcia jakiegokolwiek stanowiska, co skutkowało niemożliwością wykazania przez nią następców prawnych pozwanego, uniemożliwiło powołanie dowodów na okoliczność ustalenia następstwa prawnego, a także naruszenie art. 379 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 67 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 64 § 1 i 1¹ k.p.c. przez nieustalenie przez Sąd Okręgowy czy pozwany Fundusz posiadał osobowość prawną (po postawieniu w stan likwidacji), a w konsekwencji prowadzenie postępowania wobec podmiotu, co do którego dochodzi konieczność rozważenia kwestii zdolności procesowej, co nie było w ogóle przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego, a skutkuje nieważnością postępowania przed sądem drugiej instancji,

2) art. 67 § 2 k.p.c. w związku z art. 64 § 1 i 1¹ k.p.c. przez nieustalenie, a nawet nierozważenie w uzasadnieniu wydanego postanowienia jednostki organizacyjnej przez jaką w niniejszej sprawie mógł i powinien działać Skarb Państwa (Minister Finansów lub Wojewoda [...]), co skutkowało ustaleniem braku następstwa prawnego po stronie pozwanego Funduszu, a w konsekwencji umorzeniem postępowania w sprawie,

3) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie podstawy faktycznej i prawnej postanowienia i nie przytoczenie przepisów prawa materialnego, na których oparł swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy, przy jednoczesnym oparciu ustaleń jedynie na stanowisku judykatury, co skutkuje niemożliwością poczynionych ustaleń co do następców prawnych wskazywanych przez skarżącą,

4) art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 182 § 1 zdanie drugie k.p.c. przez jego zastosowanie i umorzenie postępowania w sprawie, mimo że nie było podstaw do umorzenia, ponieważ przy prawidłowo podjętych czynnościach Sądu Okręgowego możliwe było ustalenie następstwa prawnego po zlikwidowanym pozwanym Funduszu, o czym świadczą postępowania prowadzone przez Skarb Państwa w zakresie wierzytelności pozostałych po FOZZ w likwidacji.

W ramach podstawy skargi z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. skarżąca zarzuciła naruszenie następujących przepisów prawa materialnego:

1) art. 33 k.c. i art. 34 k.c. przez ich niezastosowanie i nieustalenie czy pozwany Fundusz w likwidacji posiadał osobowość prawną, a tym samym posiadał zdolność procesową do występowania w niniejszym postępowaniu, czy też raczej pozwany nie posiadał osobowości prawnej, a Skarb Państwa był w tej sytuacji od początku istnienia Funduszu w likwidacji podmiotem praw i obowiązków, które dotyczyły i dotyczą mienia państwowego, tj. FOZZ w likwidacji, a nie dotyczącego innych osób prawnych, co skutkowało ustaleniem, że pozwany nie pozostawił po sobie innych następców prawnych,

2) art. 40 § 1 k.c. w związku z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1990 r. o zniesieniu i likwidacji niektórych funduszy (dalej jako u.z.l.f.) przez jego zastosowanie w następstwie wadliwego uznania, że Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania FOZZ w likwidacji, mimo że w tej sprawie nastąpiło odpłatne przejęcie na podstawie u.z.l.f., bardzo ogólnie określonego składnika mienia od państwowej osoby prawnej, tj. wierzytelności, które są ciągle dochodzone od dłużników Funduszu,

3) art. 40 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie, mimo że w wyniku zatwierdzenia bilansu zamknięcia FOZZ w likwidacji przez Ministra Finansów doszło do nieodpłatnego przejęcia środków majątkowych, stanowiących składniki majątkowe określone w bilansie zamknięcia, a zatem Skarb Państwa powinien odpowiadać solidarnie z osobą prawną, tj. FOZZ w likwidacji za zobowiązania powstałe w okresie, gdy składnik stanowił własność danej osoby, do wysokości wartości tego składnika według stanu z chwili przejęcia, a według cen z chwili zapłaty.

Skarżąca na podstawie tak sformułowanych zarzutów wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu podstaw skargi wskazano, że Sąd Okręgowy całkowicie pominął obecność w postępowaniu fachowego pełnomocnika reprezentującego skarżącą, a zgodnie z art. 133 § 3 k.p.c. jeżeli strona ma ustanowionego

pełnomocnika, to jemu należy doręczać pisma. W konsekwencji, Sąd Okręgowy wezwał skarżącą, zamiast jej pełnomocnika, do wskazania następców prawnych pozwanego Funduszu. Mimo że skarżąca udzieliła odpowiedzi na zapytanie Sądu, to jednak odpowiedzi tej nie można traktować jako pełnej realizacji jej praw w postępowaniu sądowym. Nie posiadała ona bowiem odpowiedniej wiedzy merytorycznej, by samodzielnie ustalić kto jest lub będzie następcą prawnym pozwanego. Dodatkowo wydanie postanowienia na posiedzeniu niejawnym uniemożliwiło skarżącej występowanie z inicjatywą dowodową, co również skutkuje brakiem możliwości obrony jej interesów. W ocenie skarżącej nasuwa się też pytanie, czy z chwilą wejścia w życie u.z.l.f. pozwany Fundusz stracił osobowość prawną oraz czy pozwanym od samego początku był Skarb Państwa reprezentowany przez likwidatora FOZZ w likwidacji a nie FOZZ w likwidacji. Takich ustaleń nie czynił Sąd Okręgowy. Skarżąca zarzuciła ponadto, że w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia brak jest ustaleń faktycznych oraz wskazania podstawy materialnoprawnej rozstrzygnięcia, co narusza art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 grudnia 2011 r., II PK 63/11 (LEX nr 1129342), wskazał, że decyzja sądu o tym, czy należy najpierw zastosować zawieszenie postępowania (na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c.), a następnie jego umorzenie (na podstawie art. 182 § 1 zdanie drugie k.p.c.), czy też od razu postępowanie umorzyć (na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.) bez wcześniejszego zawieszania, zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Jeżeli w chwili podejmowania decyzji o umorzeniu postępowania jest dla sądu oczywiste i pewne (co wynika z ustaleń faktycznych), że utrata zdolności sądowej przez stronę jest trwała, nieodwracalna (definitywna) i z pewnością nie będzie następcy prawnego strony, wtedy wcześniejsze zawieszanie postępowania po to tylko, aby niezwłocznie je umorzyć, jest zupełnie zbędne. Oznacza to, że Sąd Okręgowy powinien poczynić stosowne ustalenia faktyczne mające na celu ustalenie kwestii następstwa prawnego pozwanego Funduszu, czego w rozpoznawanej sprawie nie uczynił. Takimi ustaleniami w żadnej mierze nie jest odwołanie się do komunikatu znajdującego się na stronie internetowej Ministerstwa Finansów. Skarżąca stwierdziła, że następcą prawnym w zakresie jej roszczeń jest Skarb Państwa, który przejął całość wierzytelności pozwanego Funduszu w likwidacji i prowadzi postępowanie

windykacyjne przez Wojewodę [...] i w tym kontekście przeprowadziła analizę przepisów prawa materialnego powołanych w skardze kasacyjnej w ramach podstawy z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty nieważności postępowania, ponieważ ewentualne potwierdzenie zasadności tych zarzutów musi spowodować najdalej idące skutki procesowe określone w art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. W ocenie Sądu Najwyższego zarzut naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 355 § 2 k.p.c. i art. 133 § 3 k.p.c. jest uzasadniony. Nie budzi bowiem wątpliwości, że zobowiązanie do wskazania następców prawnych pozwanego Funduszu zostało skierowane bezpośrednio do skarżącej a nie do ustanowionego przez nią w sprawie fachowego pełnomocnika, będącego adwokatem. Zgodnie z art. 133 § 3 zdanie pierwsze k.p.c. jeżeli ustanowiono pełnomocnika procesowego lub osobę upoważnioną do odbioru pism sądowych, doręczenia należy dokonać tym osobom. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że dyspozycja art. 133 § 3 k.p.c. wiąże zarówno sąd, jak też same strony, które jedynie przez cofnięcie pełnomocnictwa lub jego ograniczenie albo upoważnienie określonej osoby do odbioru pism mogą uniknąć doręczenia przez sąd pisma do rąk osób w tym przepisie wymienionych (por. postanowienie z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CZ 81/14, LEX nr 1648719; z dnia 20 listopada 2014 r., I UZ 22/14, OSNP 2016 nr 7, poz. 93; z dnia 13 września 2013 r., II CSK 102/13, LEX nr 1375144; z dnia 23 listopada 2007 r., IV CZ 79/07, LEX nr 623826). Wobec tego zarządzenie wydane w dniu 3 kwietnia 2015 r., zobowiązujące do wskazania następców prawnych pozwanego Funduszu, Sąd Okręgowy powinien skierować do fachowego pełnomocnika skarżącej, który wnosząc skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 7 maja 2013 r. dołączył do akt sprawy stosowne pełnomocnictwo, udzielone mu przez skarżącą w dniu 23 września 2013 r. (k-135 a.s.), a nie bezpośrednio do skarżącej. Wykonanie zarządzenia wiązało się z dokonaniem stosownych ustaleń mających na celu wyjaśnienie, czy postępowanie

w sprawie może toczyć się dalej z udziałem następców prawnych pozwanego Funduszu. Poza sporem pozostawało bowiem, że likwidacja pozwanego FOZZ została zakończona z dniem 31 grudnia 2014 r. i dalsze postępowanie mogło być prowadzone wyłącznie z udziałem następcy prawnego. Oznacza to, że w tym konkretnym przypadku doręczenie pisma skarżącej, zobowiązującego ją do podania następców prawnych, a nie jej fachowemu pełnomocnikowi, jest naruszeniem przepisów postępowania mających znaczenie dla możliwości obrony przez skarżącą jej praw. Wskazać trzeba, że strona ustanawiająca sobie fachowego pełnomocnika procesowego czyni to z reguły wówczas, gdy sama nie czuje się na siłach, by bronić swoich interesów procesowych. Chce zatem i ma do tego prawo, by to pełnomocnik, a nie ona sama podejmowała czynności procesowe (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 61/03, LEX nr 151638). Pozbawienia strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. nie należy wiązać wyłącznie z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu. Zachodzi ona także wówczas, gdy z powodu uchybienia przez sąd przepisom postępowania, strona wbrew swojej woli została faktycznie pozbawiona możliwości obrony swoich praw w istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji. Skoro Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w sprawie na posiedzeniu niejawnym nie wyznaczając rozprawy, to tym samym uniemożliwił pełnomocnikowi skarżącej wskazanie następców prawnych pozwanego. Należy mieć na względzie, że art. 355 § 2 k.p.c. przewiduje możliwość wydania postanowienia o umorzeniu postępowania na posiedzeniu niejawnym jedynie wtedy, gdy powód cofnął pozew ze skutkiem prawnym lub gdy strony zawarły ugodę przed mediatorem, którą zatwierdził sąd. Przepisem szczególnym w stosunku do art. 355 § 2 k.p.c. jest jednak art. 183 k.p.c., zgodnie z którym postanowienie w przedmiocie zawieszenia, podjęcia i umorzenia postępowania może zapaść na posiedzeniu niejawnym. Umarzając postępowanie w sprawie Sąd Okręgowy odwołał się do art. 355 § 1 k.p.c., w myśl którego sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne, a nie do art. 182 § 1 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie z urzędu należy również wziąć pod uwagę, że zgodnie z zasadą wynikająca z art. 367 § 3 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w składzie trzech sędziów zawodowych, za wyjątkiem wydania postanowień wymienionych w § 4 tego przepisu oraz dotyczących postępowania dowodowego w sprawie. Zarówno postanowienie, jak jego uzasadnienie podpisują wszyscy sędziowie (art. 324 § 3 i 330 k.p.c. w związku z art. 361, 391 § 1 k.p.c.). W komparycji postanowienia z dnia 15 lipca 2015 r. został wymieniony trzyosobowy skład rozpoznający sprawę lecz zarówno jego sentencja, jak i uzasadnienie, zostało podpisane przez przewodniczącego składu oraz jednego sędziego składu orzekającego. Postanowienie to nie zostało podpisane przez SSR del. D. C. , co nie czyni jednak, wbrew odmiennemu stanowisku Sądu Okręgowego, postanowienia nieistniejącym. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury wymagane przez art. 334 § 3 k.p.c. złożenie podpisów pod sentencją przez cały skład sądu, jest wymaganiem bezwzględnym, a brak w tym zakresie nie może zostać uzupełniony. Brak na sentencji wyroku (postanowienia) podpisu sędziego orzekającego w składzie jednoosobowym sądu lub wszystkich podpisów sędziów orzekających w składzie kolegialnym sądu uzasadnia zatem zakwalifikowanie wyroku (postanowienia) jako nieistniejącego (*sententia non existens*). Wobec powyższego w razie podpisania orzeczenia wydanego w składzie kolegialnym tylko przez niektórych członków tego składu, powinno być ono kwalifikowane, jako orzeczenie istniejące, ale obciążone poważną wadą procesową uzasadniającą jego uchylenie przez sąd wyższej instancji. Moc jurysdykcyjna wyroku (postanowienia) zostaje zachowana w zakresie objętym istniejącym podpisem na sentencji, ale oznacza to wydanie wyroku (postanowienia) w warunkach nieważności postępowania określonej w art. 379 pkt 4 k.p.c., a więc sprzeczność składu sądu z przepisami prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2015 r., II CZ 79/15, LEX nr 1948880 czy z dnia 10 sierpnia 2000 r., IV CKN 842/00, LEX nr 1223722 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2000 r., III CZP 29/00, OSNC 2001 nr 2, poz. 25 z glosą A. Jucewicza PS 2002 nr 1, poz. 140). Nie jest więc dopuszczalne wydanie kolejnego postanowienia w innym składzie w tej samej sprawie, w której postępowanie już zostało umorzone, bez uchylenia postanowienia dotkniętego nieważnością. Stosownie do art. 358 k.p.c. w związku z

art. 391 § 1 k.p.c. postanowienie wydane na posiedzeniu niejawnym wiąże sąd od chwili, w której zostało podpisane wraz z uzasadnieniem, jeżeli zaś sąd postanowienia nie uzasadnia, od chwili podpisania sentencji.

Bezzasadny jest zaś zarzut skargi kasacyjnej wiążący się z nieważnością postępowania z powodu nieustalenia przez Sąd Okręgowy czy pozwany po postawieniu w stan likwidacji na podstawie przepisów u.z.l.f. nadal posiadał osobowość prawną (art. 379 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 67 § 1 i 2 k.p.c. i art. 64 § 1 i 1¹ k.p.c.). Skarżący nie dostrzega, że w sprawach z zakresu prawa pracy pracodawcą, zgodnie z art. 3 k.p. może być jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej i bezpodstawnie zarzuca Sądowi Okręgowemu niedokonanie ustaleń mających na celu wyjaśnienie czy Skarb Państwa był stroną postępowania. Sąd Najwyższy już w uzasadnieniu uchwały z dnia 23 lipca 1993 r., I PZP 30/93 (OSNCP 1994 nr 6, poz. 123) stwierdził, że „w sprawach określonych w dziale III tytułu II księgi pierwszej części pierwszej kodeksu postępowania cywilnego (Art. 459-477), tj. w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, dotyczących państwowych jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa nie mających osobowości prawnej, stroną procesu nie jest Skarb Państwa, lecz państwowa jednostka organizacyjna uprawniona do nawiązywania, zmiany i rozwiązywania stosunku pracy. Do reprezentowania zaś wymienionej jednostki uprawniony jest jej kierownik (lub inny upoważniony pracownik), który zgodnie z art. 23 k.p. w związku z art. 67 § 1 k.p.c. dokonuje czynności procesowych w imieniu zakładu pracy. Nie ma natomiast zastosowania w omawianym postępowaniu art. 67 § 2 k.p.c., przewidujący możliwość podejmowania za Skarb Państwa czynności procesowych także przez organ jednostki nadrzędnej nad państwową jednostką organizacyjną, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie”. Ponadto, jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1999 r., III CKN 1239/98 (OSNC 1999 nr 11, poz. 191), do którego odwołuje się skarżąca w uzasadnieniu skargi, jeżeli w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji Skarb Państwa reprezentowany był tylko przez część jednostek organizacyjnych, z których działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, to pominięcie pozostałych jednostek nie może być

podstawą do uznania nieważności postępowania z przyczyn wymienionych w art. 379 pkt 2 i 5 k.p.c.

Natomiast samo stwierdzenie nieważności postępowania z przyczyn wymienionych powyżej, pomimo nieuznania zasadności wszystkich zarzutów podnoszonych przez skarżącą w tym względzie powoduje, że Sąd Najwyższy nie może w ogóle przystępować do merytorycznej kontroli kasacyjnej zakwestionowanego orzeczenia, gdyż w takiej sytuacji wyłączona jest potrzeba, a nawet możliwość, wykazywania związku przyczynowego między nieważnością postępowania a wynikiem sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 22 maja 1997 r., II CKN 70/97, LEX nr 50795; z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 269/02, LEX nr 151640; z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 115/05, LEX nr 182902; z dnia 10 stycznia 2006 r., I PK 96/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 326). W razie stwierdzenia nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji, Sąd Najwyższy zobowiązany jest więc uchylić zaskarżone orzeczenie, znieść postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością, oraz przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi, który wydał zaskarżone skargą kasacyjną orzeczenie.

Tylko dla porządku należy w tym miejscu nadmienić, że merytoryczna kontrola zaskarżonego postanowienia uniemożliwiona byłaby również z uwagi na nie wskazanie jakie ustalenia faktyczne poczynił Sąd Okręgowy przed umorzeniem postępowania w sprawie a, jak prawidłowo zarzuca skarżąca, powołane w uzasadnieniu postanowienia przepisy art. 12 i 13 u.z.l.f. nie odnoszą się wprost do kwestii następstwa prawnego lub też jego braku po stronie pozwanego FOZZ w likwidacji, co czyni uzasadnionym zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (por. również postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2016 r., II PZ 7/16, LEX nr 2056870).

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 2 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.